

Kupując na dogodny raty 3-obwodowy, 3 pentodowy odbiornik

PHILIPS 44 A

masz szansę zdobycia cennej nagrody

WIELKIM KONKURSIE PHILIPS-RADJO

Nr. 357. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Poniedziałek, 30 grudnia 1935 r.

Rok VII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Trzy warunki Hitlera

Lotnictwo, kolonie i skreślenie z traktatu ustępu obarczającego Rzeszę odpowiedzialnością za wybuch wojny

Dyplomacja niemiecka łagodzi fatalne wrażenie rozmowy kanciera z Phippssem

PARYŻ, 29 12. (PAT). Mimo zaprzeczeń ze strony urzędowych kół angielskich i niemieckich co do ROZMOWY AMBASADORA BRYTYJSKIEGO PHIPPSA Z KANCLERZEM HITLEREM, w prasie francuskiej utrzymuje się w dalszym ciągu przekonanie, że tego rodzaju rozmowa istotnie odbyła się. Dzisiejsza „L'Oeuvre” przypomina, że w czasie pierwszej rozmowy ambasadora Phippsa z kancierzem Hitlerem w dniu 13 grudnia Niemcy miały wysunąć trzy warunki dotyczące SIŁ LOTNICZYCH KOLONJI I

SKREŚLENIA Z TRAKTATU WERSALSKIEGO USTĘPU, obarczającego Rzeszę odpowiedzialnością za wybuch wojny. Natychmiast potem na Wilhelmstrasse zapanowała KONSTERNACJA Z POWODU TONU TEJ ROZMOWY i dlatego starano się wywrzeć pewien nacisk na kanciera w tym kierunku, aby doszło do powtórnego spotkania z ambasadorem brytyjskim, które mogłoby ZATRZEĆ FATALNE WRAŻENIE PIERWSZEJ ROZMOWY. Powstał projekt zaproponowania Anglii zawarcia dwustron-

nego układu.

20 grudnia doszło do ponownej rozmowy w warunkach, których nie można jeszcze bliżej ustalić. Najprawdopodobniej spotkanie nastąpiło u min. Goebbelsa lub Goeringa. Jak świadczy depesze z Londynu kancierz Hitler spotkać się miał wtedy z

ODMOWNĄ ODPOWIEDZIĄ AMBASADORA BRYTYJSKIEGO.

Dzisiejszy „Temps” twierdzi, że nowa polityka angielska WYKŁUCZA MOŻLIWOŚĆ (1) DZIELNEGO UKŁADU niemiecko - brytyjskiego. Tego

rodzaju układ między Francją a Niemcami jest w myśl deklaracji Laval'a również niemożliwy zato zarówno ze strony Francji, jak i W. Brytanji pozostaje otwarta możliwość prowadzenia polityki zbliżenia w celu nakłonienia Niemiec do przystąpienia do organizacji bezpieczeństwa zbiorowego.

Bez pomocy Rosji

PARYŻ, 29 12. (PAT). Gen. Niessel, b. członek najwyższej rady wojennej, opublikował w „Capital” artykuł, w którym rozważa sprawę ewentualnej pomocy, jakiej Francja mogła-

by oczekiwać od różnych mocarstw w razie zatargu.

Stwierdza on, że Sow'ety w żadnym razie nie mogą przyjąć Francji z pomocą. Nie mają bowiem wspólnej granicy z Niemcami, a marznarka sowiecka prawie, że nie istnieje. Winno to dać do myślenia odpowiedzialnym kierownikom polityki francuskiej.

Francja zapłaciła swego czasu półtora miljonem poległych za wierność sojuszowi z Rosją carską. Nie chce ona być ponownie polem bitwy dla zadowolenia jedynie satysfakcji ideologów genewskich.

Kontrofenzywa abisyńska

Decydujące walki prowadzone są na białą broń

Wojska Negusa starają się odciąć korpus włoski pod Makalle

WARSZAWA, 29. 12. (PAT). Na zasadzie wiadomości z różnych źródeł PAT podaje komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 29 grudnia:

Walki w prowincji Tigre stwarzają wrażenie, że wojna rozgorzała na dobre. Ataki abisyńskie na całym froncie Tigre należy uważać za doniosłe wydarzenia pod względem militarnym. Na zasadzie ostatnich doniesień, sytuacja przedstawia się jak następuje:

Na lewym skrzydle dedžas Hajelu, operując na wyżynie Scire, założył bazę operacyjną w Enda Selasi, mając zamiar uderzenia na Aksum, które jest ważnym punktem strategicznym oraz religijną stolicą Abisynji, co wywarło wielki wpływ psychologiczny na wojowników. Aktywność rasa Sejuma ma na celu marsz na Aduę. W centrum dedžas Hajlu Aabeda operuje w rejonie gór Temben, na zachód od Makalle i znajduje się obecnie na północ od Addi. Ras Kassa posuwa się od Makalle od południa, odcinając tę miejscowość od grupowania wojsk. W grupowaniu wojsk stwarza wrażenie zagrożenia Makalle i przesuniętej pozycji. W tych walkach wprost w powietrzu widać samoloty włoskie

nie były w stanie prowadzić dostatecznie skutecznej akcji, ponieważ bomby mogły poczynić spustoszenia po obu stronach walczących. Decydujące walki odbywały się przeważnie na białą broń. Rola awiacja bombardującej zaczyna się wyraźnie zmniejszać. Dlatego to lotnictwo włoskie ostatnio częściej ostrzeliwuje miejscowości z karabinów maszynowych, umieszczonych na samolotach, aniżeli bombarduje.

Wspólna akcja

Oficjalny komunikat abisyński donosi o wspólnej akcji, za krojonej na wielką skalę przez rasów Mulugeta, Sejuma i Kassa w celu poparcia akcji, rozpoczętej 10 dni temu przez straż przednią, będące pod rozkazami dedžas Hajelu, dedžas Hajlu Aabeda i dedžas Kassa Sebarata. Celem tej akcji ma być jednoczesny atak na wojska włoskie od czoła i z obu skrzydeł.

Samoloty włoskie ukazały się dziś nad miejscowościami Tselelo, Adirement i Kebetia w rejonie Wolkait. Inne samoloty dokonały zwiadów nad Quoram, oraz patrolowały obszar na południe od Makalle. Zwiady te mają na celu zbadanie głównych punktów koncentracji wojsk abisyńskich w przededniu oca-

kiwanej ofensywy abisyńskiej. Na froncie wschodnim i południowym panował całkowity spokój.

Cesarz jedzie na front

LONDYN, 29. 12. (PAT). Korespondent Reutera donosi z Dessie, że kontrofenzywa abisyńska rozpocznie się dziś późnym wieczorem, po zakończeniu postu ku czci archanioła Gabryjela. W każdym razie przygotowania w Dessie do wyjazdu cesarza na front północny przyspieszono, a

w całej kwaterze głównej panuje wielki ruch i ożywienie.

Oreddie Negusa

ADDIS ABABA, 29. 12. (PAT). Z okazji świąt Bożego Narodzenia, które kościół koptyjski obchodzi według starego stylu, negus, przebywający obecnie w Dessie, wystosował oreddie do narodu, nawołujące do zachowania spokoju, niezbędnego w dziele obrony. Oreddie głosi m. in.: „Zniesiemy jeszcze wiele trudności i Bóg, który jest z nami, opiekuje się dzielnymi żołnierzami,

walczącymi za ojczyznę i króla królów zwycięskiego Iwa Judy. Oby modlitwy wasze pobudziły męstwo wojsk i doprowadziły do zwycięstwa”. Kościoły w Dessie podczas odczytywania oreddie były przepełnione. Jak wiadomo, szereg kościołów w Dessie został uszkodzony wskutek bombardowania. Negus jako akt dziękczynienia za swe ocalenie postanowił wznieść nową świątynię.

Włochy wystąpią z ligi

MEDJOLAN, 29. 12. (PAT). Stefani donosi, że w „Popolo d'Italia” ukazał się artykuł, w którym powiedziano m. in.: Głównym błędem Genewy jest niesprawiedliwe orzeczenie potępiające Włochy jako napastnika. Włochy nigdy nie zgodzą się z tem nadzwyczajnym terminem prawnego. Genewa uważa orzeczenie to za ostateczne, a dla Włoch przeciwnie nie będzie miało ono nigdy żadnego znaczenia. Gdyby miało ono być ostatecznym, Włochy będą zmuszone do opuszczenia zgromadzenia, w którym nie można uzyskać sprawie dliwości. Labourzyści, socjaliści i bolszewicy — kończy „Popolo d'Italia” swe wywody — aby zwalczyć Włochy musieli podjąć się protektoratu nad mu

Francja uniknęła

dewaluacji i zamieszania w życiu gospodarczym

PARYŻ, 29.12. (PAT) — Wczorajsze obrady w izbie deputowanych są obficie komentowane przez prasę. Przeważa opinia, iż premier Laval odniósł w izbie poważny sukces.

W kołach parlamentarnych zaznaczono, że premier Laval zdecydowany był kontynuować swe dzieło bez względu na to, jak wyrażałaby się cyfrowo uzyskana przez rząd większość. Potwierdził to zresztą sam premier, który, jak podaje „Le Jour”, miał się wyrazić w kuluarach, iż pozostałby przy władzy nawet, gdyby większość była minimalna. „Nawet wtedy, gdyby wy-

nosiła ona tylko 2 głosy, bo i tak byłoby to jeszcze o jeden za więcej”.

W prasie przeważa nuta zadowolenia z tego, iż udało się uniknąć przesilenia rządowego. Znaczenie wczorajszego głosowania, pisze „Journal des Debats”, można ocenić w pełni dopiero wtedy, gdy się pomyśli o konsekwencjach, jakie mógłby pociągnąć za sobą upadek rządu. Byłoby to równoznaczne z rozpoczęciem przesilenia finansowego bez wyjścia, połączonego z dewaluacją, zamieszaniem w życiu gospodarczym i politycznym.

Rok 1935 w polityce międzynarodowej

Rok 1935 był w polityce międzynarodowej bodaj najbardziej brzemienny w wypadki od r. 1919 i przyniósł wydarzenia tak ważne, że można go nazwać rokiem likwidacji traktatu wersalskiego.

Z jednej strony na mocy głosowania powszechnego z dnia 13 stycznia wróciło do Niemiec Zagłębie Saary, oddane traktatem wersalskim pod zarządek ligi narodów, zaś dnia 16 marca na mocy dekretu Hitlera wprowadzona została w Rzeszy z powrotem obowiązkowa służba wojskowa, co tłumaczy się praktycznie odbudową armii niemieckiej, zniesionej w części V traktatu wersalskiego.

Ten wypadek szczególnie zażywał na polityce europejskiej i wywołał niemały ruch w dyplomacji. W tym czasie toczyły się ożywione rozmowy dyplomatyczne między Paryżem a Londynem w sprawie zachodnio-europejskiego paktu lotniczego, który miał być niejako uzupełnieniem paktu lokarnieńskiego, z udziałem Niemiec. Jednostronne wypowiedzenie części V traktatu wersalskiego przez Niemcy rzuciło na państwa zachodnie formalny popłoch. Natychmiast też dyplomacja angielska postanowiła zaizolować się jaknajdokładniej z dezveratami Rzeszy, aby położyć pewną tamę występującemu znów na widownię niebezpieczeństwu niemieckiemu. W tym celu wyruszyli w podróż obaj kierownicy angielskiej polityki międzynarodowej, ministrowie John Simon i Anthony Eden, zatrzymując się w pierwszej linii w Berlinie, poczem min. Eden pojechał dalej, do

Warszawy i Moskwy, zaczepiając w drodze powrotnej o Pragę, aby wysłuchać opinii czynników kierujących w poszczególnych państwach w kwestii osłabionego i rodzącego się ciężko paktu wschodniego.

W ślad za ministrami angielskimi wyruszył w podróż również minister spraw zagranicznych Francji, p. Laval, zatrzymując się w Warszawie, a następnie w Moskwie. Przekonawszy się, że koncepcja wielostronnego paktu wschodniego natrafia na zbyt wielkie trudności, zarówno ze strony Niemiec, jak i Polski, p. Laval sparafował w Moskwie projekt francusko-sowieckiego paktu wzajemnej pomocy, który jednak, mimo świadomości rosnącego znów niebezpieczeństwa niemieckiego, nie wywołał we Francji, po wszechnegno entuzjazmu i przyczynił się do rozbitcia opinii publicznej na dwa obozy, a jego ratyfikacja stoi dotąd pod znakiem zapytania.

Podróż ministra Laval wywołała w konsekwencji odwiedziny w Moskwie ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji, Benesza, który ze swej strony zawarł z Sowietami ściślejszy układ wojskowy.

Jednostronna deklaracja Niemiec o odbudowie armii miała jednak jeszcze dalsze konsekwencje, które uzewnętrzniły się na konferencji w Stresa, gdzie w obliczu groźby nowych zbrojeń niemieckich zcementowano nowy front mocarstw zachodnich: Francji, Anglii i Włoch. Ważnym przyczynkiem do tej konferencji były odwiedziny styczniowe ministra Laval w Rzymie, gdzie wyrów-

nano istniejące od lat różnice francusko-włoskie i położył podwalny pod efektywną współpracę obu państw w Europie środkowej (nie naruszając granic Austrii).

Prężność narodowego socjalizmu niemieckiego zmusza dyplomację europejską do ciągłej czujności; i pod tym kątem widzenia patrzeć należy na układ flotowy angielsko-niemiecki. Wielka Brytania bardziej obawia się floty niemieckiej i niemieckiego lotnictwa, aniżeli armii lądowej. W przewidywaniu, że za odbudowa lotnictwa włoskiego i armii pódzie również odbudowa floty niemieckiej, dyplomacja angielska wolała uprzedzić fakty: zawrzeć z Rzeszą pakt flotowy, ustalający

50% RABATU

w czasie od 24/12.35 r.

do 6/1.36 r. w.

udziela

HOTEL ROYAL

Warszawa

Chmielna 31.

Zofja Nałkowska laureatka państwowej nagrody literackiej

WARSZAWA, 29. 12. (PAT). W dniu 29 grudnia 1935 r. odbyło się posiedzenie sądu konkursowego nagrody literackiej ministra W. R. i O. P., w którym wzięli udział delegaci p. ministra prof. Józef Ujejski i Władysław Zawistowski, przedstawiciele polskiej akademii literatury Tadeusz Boy Zeleński i Wincenty Rzymowski oraz delegat zarządu głównego związku zawodowego literatów polskich w Warszawie — Andrzej Strug.

Posiedzenie sądu zagal w imieniu ministra W. R. i O. P. naczelnik wydziału sztuki dr.

Władysław Zawistowski. Po uchwaleniu regulaminu i obraniu przewodniczącego w osobie p. Andrzeja Struga zgłoszono kandydatury: Marji Jasnorzewskiej, Zofji Nałkowskiej, Kazimierza Wierzyńskiego i Józefa Wittlina. Po dyskusji sąd uchwalił jednogłośnie przyznać nagrodę Zofji Nałkowskiej za całokształt działalności pisarskiej, ze szczególnym uwzględnieniem jej dzieł ostatnich w zakresie dramatu i powieści.

Nagroda wynosi 5,000 zł.

Uchwała sądu podlega zatwierdzeniu ministra W. R. i O. P.

CABINET

FIGUR

WOSKOWYCH

Pierwszy film w naturalnych kolorach!

KINO
EUROPA
Poc. 4, 6, 8, 10.

Ceny zniżone:
zł. 1.09 i 1.50
na wszystkie miejsca

Nieodwołalnie ostatni dzień!
Shirley Temple
w filmie p. t.
Nasze Słoneczko

SALA FILHARMONJI tel. 213-84
W środę, dnia 1 stycznia
o godz. 8.30 wiecz.

Teatr Rozmaitości
tel. 112-85

Dziś, o godz. 9 wiecz. — Jutro, we wtorek o godz. 9 wiecz. i 12 w nocy wspaniałe widowiska państwowe w j. j. żydowskim p.

dnociom gospodarczym, z którymi już od szeregu lat walczy cały świat. To też zgon Marszałka Polski odbił się głośnie echem w całym świecie, zaś Europa szczególnie straciła w Zmarłym doświadczonego kontynuatora polityki między państwowej na Wschodzie.

Trzecim wreszcie ważnym wydarzeniem był otwarty wybuch wojny włosko-abisyńskiej. Niebezpieczeństwo tej wojny jak zmora wisiało nad Europą przez czas dłuższy, wystawiając ligę narodów na ciężką próbę. Przez chwilę zdawało się nawet, że afrykańska wojna wywoła zbrojny konflikt w samej Europie. Wielka Brytania skoncentrowała na morzu Śródziemnym potężną flotę, zaś Włochy odpowiedziały wysyłką swych dywizji do Libii, zagrażając Egiptowi. Wyśiłki dyplomacji skierowane zostały wobec tego ku ograniczeniu konfliktu do Afryki Wschodniej, zaś Liga narodów zajęła się likwidacją wojny. Wszelkie próby jednak, zmierzające w tym kierunku, okazały się dotychczas daremne. Ofiara tych prób padł nawet minister spraw zagranicznych Anglii, Hoare. Ostatnie wypadki są zbyt świeże i znane, aby je tu raz jeszcze powtarzać.

Wszystkie te wyliczone przez nas zdarzenia ograniczają się do Europy, przenosząc się w jednym tylko wypadku na ląd afrykański, gdzie krzyżują się jednak też interesy państw europejskich. Świadczy to, że Europa, mimo zawarcia pokoju, żyje na wulkanie. Jednym bowiem ważniejszym zdarzeniem pozaeuropejskim, a raczej dziś już ciąglem zjawiskiem, jest powolne opanowywanie Chin przez Japonię. Po stworzeniu Mandżukuo, wysiłki sfer wojskowych japońskich skierowały się ku innym prowincjom północno-chińskim, celem utworzenia z nich autonomicznego terytorium. Te próby prowadzi w prostej linii do zamieszek w zainteresowanych prowincjach chińskich i dają japończykom pretekst do bezpośredniej interwencji.

Ostatnie starcia na granicy Mandżurji i Mongolii zewnętrznie świadczą, że i na tym odcinku japończycy dążą do powikłań.

Jak widzimy, rok 1935 nie był ubogi w ważne wypadki polityczne. Wkraczamy w rok 1936 pod auspicjami bynajmniej nie wesołymi.

Al. Th.

W kinoteatrze

RIALTO

Wszyscy śpiewają wraz z
MARTĄ EGGERTH

przebój: „Artystki, artystki, artystki z Variete
Nie biorą miłości zbyt tragicznie”

z superfilmu

Księżniczka Czardasza
w kinoteatrze **RIALTO**
Codziennie oklaski na widowni.

DO PALESTYNY

PRZEJAZDY INDYWIDUALNE ULGOWE
Najbliższe odjazdy 8 i 22 stycznia

Zapisy **WAGONS-LITS COOK**
Piotrkowska 68, tel. 170-70

Miesięczne bilety tramwajowe już do nabycia

„TEL-AW



Plotki..
W Warszawie „wzniesiono” ostatnio kilka przybytków, służących obywatelom do zaspakajania pewnych pilnych potrzeb.

„Warszawa ma swoje wady, ma też jednak i swoje szalety.”

Rozmówka podsłuchana w Ziemiańskiej:

— Słyszałem — zwraca się ktoś do młodego lekarza D... — że masz zamiar ożenić się z panną X. tylko dla jej pieniędzy!

— To oszczerstwo! Po pierwsze, to ona nie ma pieniędzy, a po drugie, to ja nie mam wcale zamiaru żenić się z nią.

Do gabinetu dyrektora wielkich zakładów amunicyjnych wchodzi kierownik działu ekspedycyjnego.

— Zasłała przykra omyłka: wysłałście Włochom transport granatów zamiast szrapneli, a abisyńcykom transport szrapneli — zamiast bomb.

— Niech się pan nie przejąsje.. Oni już to wymienią między sobą!

Refleksje urzędnika po przeczytaniu książki „Życie zaczyna się po czterdziestce”:

— Tak, to prawda, życie zaczyna się po czterdziestce, ale z czego żyć do czterdziestki?..

W pewnej wsi pijani chłopcy po wilji pobili się kołami wyrwanymi z płotu.

Było to tradycyjne łamanie się oplotkiem.

Między generałem de Bono i marszałkiem Badoglio daje się zauważyć duża różnica temperamentu: pierwszy posuwał się wolno, ale naprzód, — drugi posuwa się szybko, ale wtył!

Gen. Dupont zmarł

PARYŻ, 29.12. (PAT) — Zmarł gen. Dupont, b. prezydent komisji międzysojuszniczej w Berlinie, następnie wysoki komisarz W. M. Gdańska oraz szef francuskiej misji wojskowej w Polsce.

BDAPESZT, 29.12. (PAT) — Zmarł dziś w 77 roku życia profesor uniwersytetu Ludwik Szadecky-Kardoss. Był on członkiem Akademii umiejętności w Krakowie i doktorem honoris causa uniwersytetu wileńskiego.

Haifa baza angielska

RZYM, 29.12. (PAT) — Donoszą tu z Haify, że, zgodnie z żądaniem admirała Fishera, port ten ma stać nowic silną angielską bazę morską

Powódź w Hiszpanji i Francji
W Portugalji rzeki wystąpiły z brzegów, grożąc katastrofalnymi wylewami

PARYŻ, 29.12. (PAT). Z różnych stron Francji nadchodzą niepokojące wiadomości o szkoda, jakie wyrządzają ulewne deszcze i wzbierające rzeki. W Lyonie wskutek obsunięcia się terenów straż pożarna musiała przeprowadzić ewakuację domu, który groził zawaleniem. Na Ródanie po krótkotrwałym spadku poziomu wody zaczął się znów podnosić gwałtownie. W departamentach Drome i Archede sygnalizują liczne obsunięcia się rozmokłego terenu, co doprowadziło m. im. do zupełnego odcięcia od świata wioski Valdrome. W Sabaudji obfite opady śnieżne spowodowały zawalenie się wielu dachów. W Cherbourgu niektóre dzielnice zostały zalane przez wodę. W Mentonie musiano ewakuować 30 domów, które

grożą zawaleniem. W okolicach Gap wreszcie powódź wyrządziła znaczne szkody materialne.

Tory podmyte

MADRYT, 29.12. (PAT). Silne ulew, trwające w północno-zachodniej części Hiszpanji spowodowały wylew szeregu rzek. Komunikacja na szosie

między Madrytem i Santander jest przerwana, podobnie jak komunikacja kolejowa pomiędzy Madrytem a prowincją Galicja, gdzie nastąpiło obsunięcie się ziemi. Pociąg osobowy wykołosił się w pobliżu stacji Montefurado, zaś express Lizbona — Madryt zatrzymano w drodze z powodu podmycia

toru. Doniesienia o zniszczeniach zborów i pogłowia bydłowego napływają z wielu prowincji.

Śmierć w wodzie

MADRYT, 29.12. (PAT). W okolicach Granady ulewne deszcze wywołały powódź lokalną. W miasteczku Trevile jeden z budynków mieszkalnych został zatopiony. Straciła w nim życie rodzina, złożona z ocala matki i pięciorga dzieci.

Parowce zagrożone

LIZBONA, 29.12. (PAT). Katastrofa żywiołowa, która nawiedziła Portugalie, w ostatnich dniach przybrała niezwykle rozmiary. Rzeki Duero i Tag wystąpiły z brzegów. Zawianie do portów Lizbony i Porto jest utrudnione. Liczne parowce są w niebezpieczeństwie. W wiosce rybackiej Espicho wichura zniszczyła 51 domostw.

Upadłość banku

„Daehwyler & Compagnie”

ZURYCH, 29.12. (PAT). Bank zurychski „Daehwyler et Compagnie” zawiesił wypłaty. Policja aresztowała właściciela banku A. Daehwylera i jego syna. Drugi natomiast syn Daehwylera, Adolf, zbiegł zagranicę i jest poszukiwany listami gończymi.

Dachwylerom zarzucają sprzeniewierzenie powierzonych im wkładów w sumie około miliona franków szw.

Suma ta napewno nie jest ostateczna, gdyż stale wpływają nowe skargi poszkodowanych klientów.

Żony walczących w Afryce



zostały zaproszone przez panią Mussolini i obdarowane prezentami gwiazdkowymi pod popieraniem Duce.

Stosunki dyplomatyczne zerwane między Urugwajem a Rosją sowiecką
Moskwa domagać się będzie wyjaśnień w Genewie

MONTEVIDEO, 29.12. (PAT). Poseł sowiecki Minkin wystosował do urugwajskiego ministerstwa spraw zagranicznych notę z żądaniem podania motywów zerwania stosunków dyplomatycznych z ZSRR., protestującą

zarazem przeciwko temu zarządzeniu.

Minister spraw zagranicznych Espalter odesłał notę z powrotem, oświadczając, że jest ona zredagowana w nieodpowiedniej formie, oraz że Minkin nie jest obecnie uważany za reprezentanta dyplomatycznego swego kraju.

MOSKWA, 29.12. (PAT). — Urugwajski charge d'affaires jutro opuszcza Moskwę. Agencja Tass donosi, że ponieważ rząd urugwajski, zrywając stosunki dyplomatyczne z ZSRR., wysunął szereg oskarżeń pod adresem Moskwy, rząd sowiecki rozważa obecnie sprawę ewentualnego zażądania od rządu urugwajskiego uzasadnienia tych oskarżeń wobec ligi narodów.

MOSKWA, 29.12. (PAT). — „Izwestja”, omawiając zerwanie stosunków pomiędzy ZSRR a Urugwajem, nie przywiązuje do tego faktu zbyt wielkiej wagi, dając do zrozumienia, że rząd urugwajski nie działał pod tym względem samodzielnie.

Urzędowy organ sowiecki dopatruje się w decyzji rządu urugwajskiego wpływów Watykanu i Brazylii, przyczem oskarża o antysowieckie inspiracje posła włoskiego w Urugwaju.

„Izwestja” twierdzi natomiast, że decyzja zerwania stosunków nastąpiła wskutek odmowy Moskwy poczynienia w Urugwaju szeregu obstalunków. Pismo konkluduje, że opinia sowiecka oceni akt rządu urugwajskiego jako demonstrację międzynarodowych sił antysowieckich.

A w Polsce 12 st. ciepła

WARSZAWA, 29.12. (PAT). Komunikat meteorologiczny z dnia 29 b. m. Stan pogody w Polsce dziś o godz. 14: W znacznej części Polski trwała dziś po południu pogoda chmurna i mglista z rozpozgodzeniami. Temperatura była stosunkowo wysoka i o godz. 14 wynosiła: 12 stop. w Katowicach i Cieszynie, 10 w Krakowie, 8 w Tarnobrzegu, 7 w Kielcach i Kaliszu, 6 w Grudziądzu i Bydgoszczy, 5 w Warszawie i Łodzi, 4 w Gdyni i Poznaniu, 3 w Białymstoku i Łucku, 2 w Suwałkach i Tarnopolu, 1 we Lwowie i Pińsku, zero w Wilnie i Lidzie.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 30 b. m.: Naogół chmurno i mglisto z przejaśnieniami. Na wschodzie lekki mróz, pozatem w ciągu dnia odwilż. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe

Zamach w Wiedniu
Przywódca młodzieży ranny

WIEN, 29.12. (PAT) — Wczoraj wieczorem został ciężko ranny wystrzałem rewolwerowym przywódca młodzieży heinwehrowskiej, nauczyciel Walchans. Sądzą, że chodzi tu o zamach na tle politycznym. Policja wdrożyła energiczne dochodzenie celem wykrycia sprawców.

Kryzys

w Niemczech

BERLIN, 29.12. (PAT) — Wobec coraz dotkliwszego kryzysu w rządzie prawniczym, narodowo-socjalistyczna organizacja prawników podjęła inicjatywę w kierunku udzielania pomocy bezrobotnym prawnikom niemieckim.

STOP!

JUTRO:

NAJWESELSZE POWITANIE 1936 ROKU
w kinie „EUROPA” — Pocz. o p. 12 w nocy.

Raj na ziemi

Arcywesoła komedia wiedeńska
muzyka: Robert Stolz.

Już wkrótce w kinie „EUROPA”

NAJLEPIEJ WESELEJ TANIEJ!

spędzisz **NOC SYLWESTROWĄ** w kinie „CASINO” na wielkim festywalu humoru, muzyki i tańca

SYLWESTER NA WESOŁO!!!

Udział znanych artystów scen warszawskich. Bilety w kasie kina „Casino”

CASINO Manewry Miłosne

Pocz. 4, 6, 8, 16. Żobczyńska, Halamska, Zimińska, Żabotyński, Sielański

Feljeton

Kochajmy!

W Niemczech ukazało się najnowe rozporządzenie, dotyczące świadectwa przedślubnego. Dowiadujemy się z niego, że nieszczęśliwcy, którzy postanowili połączyć swe życia, muszą odpowiedzieć na mniej więcej 60 pytań, jeszcze nim otrzymają z urzędu higieny publicznej świadectwo, że są „odpowiedni do małżeństwa” i co się samo przez się rozumie, że ich związek nie jest: „w sprzeczności z prawem chroniącym krew i honor narodu niemieckiego”.

Nie brak w tym rachunku sumienia niczego: są tam i stosunki rodzinne, i religia, i choroby dzieciństwa, i moment, w którym każdy z narzeczonych wyrzekł pierwszy raz wyrazy: „mama” i „tata”. I stopnie otrzymywane w szkole, i w jaki sposób zaczęli odczuwać pierwsze wzruszenia miłości w wieku przejściowym.

Pytania dodatkowe dotyczą skóry, koloru i gęstości włosów, tysiąca szczegółów, które zdają się być ważne i istotne dla wadzów III Rzeczy.

Przyszli małżonkowie w żadnej dziedzinie nie mogą nie wzajemnie przed sobą ukryć, co nigdy nie było koniecznym warunkiem spokoju małżeńskiego...

Tak; uczynić to teraz nie jest łatwą sprawą; i jakże smutnym jest ten biedny Eros, któremu zerwano z oczu zasłonę!

O, słodczy miłości, która wybiera za swój przedmiot chorego, aby go uzdrowić!

A jeśli się chce poślubić suchotnika, cierpiącego na serce, albo epileptyka?

Słowo: „kochać” przestało być pierwszym, na którym w szkole uczyliśmy się odmieniać czasowniki.

Czy mali sztubacy niemiecscy zastąpią to słowo przez czasownik: być zdrowym? M.

Dzisiejsze audycje

„WESOŁA PIĄTKA”

Lwowski chór revellersów „Wesoła piątka”, stworzony i kierowany przez Zbigniewa Lipczyńskiego, znany jest słuchaczom z „Wesołej fali”, oraz licznych występów przed mikrofonem lwowskim, — jako zespół wesoły, pełen temperamentu. Chór ten stanie przed mikrofonem o godz. 15.30 z koncertem, na którego program złożą się przepiękne pieśni Niewiadomskiego i Karłowicza.

POLSKA AWANGARDA POETYCKA

O godz. 21.30 red. „Zwrotnicy”, Tadeusz Peiper, stanie przed mikrofonem w obronie tak zwanej „Awangardy poetyckiej”. W dyskusji, jaką prowadzi przed mikrofonem, wykaże celową pracę i wysiłek „Awangardy” w kierunku rozszerzenia świadomości kulturalnej Polski.

KONCERT SYMFONICZNY

O godz. 22.00 w koncercie symfonicznym Polskiego Radja orkiestra pod dyktando Grzegorza Fitelberga wykona utwór Mariana Rudnickiego p. t. „Nastroje symfoniczne”. Solistką koncertu będzie pianistka Lola Strassberg. Artystka odegra koncert D-moll Mozarta, należący do późnych dzieł kompozytora, w którym wypowiada się Mozart, nie ten pełen wdzięku i słynnego „niebiańskiego uśmiechu”, ale Mozart „Don Juana”. (r)

Niniejszem zawiadamy, że biuro nasze, które mieściło się przy ul. Piotrkowskiej 50 zostało przeniesione do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 87

Akwizycja Ogłoszeń S. FUCHS

w Łodzi, Piotrkowska 87 telefon 121-36.

Oplaty na rzecz gminy żydowskiej unormowane nowym rozporządzeniem, wchodzącym w życie 1 stycznia 1936 r.

Najniższa składka 5 złotych. — Najdroższe miejsce na cmentarzu 1.000 złotych

Był prawny istniejących obecnie na terenie Rzeczypospolitej (z wyjątkiem województwa śląskiego) gmin wyznaniowych żydowskich siega w swej organizacji jeszcze czasów okupacji niemieckiej.

Ówczesne władze uważały przepisy b. władz rosyjskich w tej dziedzinie za niewystarczające i pierwsze położyły na ziemiach b. Królestwa Kongresowego, znajdujących się pod ich władzą, podwaliny nowoczesnej organizacji na tym odcinku samorządu wyznaniowego

Władze polskie, po odzyskaniu niepodległości, zmuszone były ze względu na zmienione warunki polityczne i suwerenność państwa przepisy, wydane w 1916 roku przez władze okupacyjne, zmienić. Uczyniono to dekretem Naczelnika państwa w 1919 roku, rozciągając jednocześnie znowelizowane w ten sposób przepisy na pozostałe terytoria b. Królestwa Kongresowego, t. j. dawną okupację austriacką. W czasach późniejszych, w latach 1925 i 1927 rozciągnięto przepisy, obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym, na wszystkie ziemie b. zaboru rosyjskiego

(obecne województwa centralne i wschodnie). Na pozostałych terenach Rzeczypospolitej istniał stan prawny taki, jakim go pozostawiły rządy niemiecki i austriacki.

Sytuacja tego rodzaju jednak długo istnieć nie mogła. Przepisy prawne, wydawane przez różne rządy, tworzone pod wpływem często wręcz sprzecznych tendencji politycznych, musiały ulec unifikacji na terenie całego państwa. Miało to miejsce jednolite normy prawne dla wszystkich gmin wyznaniowych żydowskich wydane zostały rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej z 1928 roku. Nie objęło ono jednak terytorium województwa śląskiego, ponieważ w myśl ówczesnego statutu organizacyjnego sprawy wyznaniowe zastrzeżone są ustawodawstwu autonomicznemu.

Zasada naczelna rzezonego rozporządzenia jest przepis, zawarty w art. 1, który głosi, że wszyscy żydzi, mieszkający na ziemiach Rzeczypospolitej (z wyjątkiem oczywiście województwa śląskiego) tworzą jeden związek religijny, który jest jednostką publiczną - prawną. Częściami składowymi związku są poszczególne gminy wyznaniowe. Zgodnie jednak z zasadą prawną, wyrażoną w wyroku N. T. A., te ostatnie nie są związkami samorządowymi

i wobec tego nie posiadają oddzielnej od związku religijnego osobowości prawnej. Znaczenie zaś w wymienionym art. 1, że mają one „prawa korporacyjne”, pozostało z pierwotnego tekstu, pochodzącego z roku 1919, obecnie żadnej treści nie posiada i jest bez znaczenia prawnego.

W konsekwencji nieudzielenia przez ustawodawcę gminom wyznaniowym żydowskim osobowości prawnej, musi

być specjalne upoważnienie ich do obciążenia swych członków świadczeniami pieniężnymi. Odnosny przepis istotnie figuruje w omawianym przez nas rozporządzeniu i zawarty jest w art. 48, który nadany przez się ustawy przywilej posuwa nawet tak dale, o, że zezwala na przymusowe pobieranie składek i opłat.

Oczywiście uprawnienie prawodawcy do nadawania praw poszczególnych i wyjątkowych i dzie tak daleko, że jest prawie nieograniczone. Mógł więc on i gminom wyznaniowym, którym nawet nie uważał za właściwe nadawać osobowości prawnej, udzielić części swej suwerenności w postaci prawa przymusu wobec tej członków. Jeżeli nawet przyjmujemy, że twórca rozporządzenia nadawał jakieś znaczenie wyrazom „prawa korporacyjne”, to obecnie, wobec później wydanych praw o stowarzyszeniach, które takiego terminu nie zna oraz wobec zacytowanego wyżej wyroku N. T. A., który wyraźnie zupełnie odmawia gminom wyznaniowym



osobowości prawnej, taki stan rzeczy sprzeczny jest z ogólnym porządkiem prawnym. Jeśli natomiast powstałyby wątpliwości, czy przepisy prawne, odnoszące się do bytu i działalności organizacji religijnej można odnosić na prawie o stowarzyszeniach, to stwierdzić należy, że istnieje już w tej materii prawomocne orzeczenie sadowe, dotyczące gminy marjawickiej.

Naszemu więc zdaniem jedyną instytucją, która z racji posiadania osobowości prawnej mogłaby być uprawniona do otrzymywania przywilejów ustawodawczych, polegających na prawie przymusowego pobierania świadczeń pieniężnych, jest tylko związek religijny.

Czy iakakolwiek delegacja tych uprawnień, udzielona gminom wyznaniowym, jest dopuszczalna — podlegałaby dyskusji.

Jeśli jednak staniemy na gruncie istniejącego stanu faktycznego, to stwierdzić jesteśmy zmuszeni, że gminy wyznaniowe żydowskie nie tylko składki i inne opłaty wymierzają, pobierają i ściągają przymusowo, ale nadto korzystają z nadanych sobie praw i przywilejów w sposób niestychanie arbitralny.

Nie opierając się na żadnych przepisach prawnych, powołują się na zupełną swobodę i dowolność, a odwołują się do szacunku płatników na zupełnie nieczemniezasadniczych przesłankach. Panuje w tej dziedzinie całkowite bezprawie.

Ten stan „bezkrólowia” ulegnie jednak wkrótce, bo już od dnia 1 stycznia r. u. radykalnej zmianie.

W wykonaniu bowiem rozporządzenia prezydenta, o którym wyżej mówiliśmy, wydał w roku 1931 minister W. R. i O. P. przepisy, normujące szczegółowo zasady gospodarki finansowej gmin wyznaniowych żydowskich.

Wejście w życie rozporządzenia tego przesuwane było dotychczas z roku na rok i obecnie termin ten został wyznaczony na rok przyszły.

Jak wyglądają normy prawne, które wniosła rząd w obecne, tak zabagnione, stosunki?

Z pośród licznych przepisów wymienimy te tylko, które mogą szeroki ogół najbardziej zainteresować. Należy więc przede wszystkim stwierdzić, że rozporządzenie to rozstrzyga zasadniczo i definitywnie trzy podstawowe kwestje:

1) wymienia osoby, zobowiązane do opłacania składek, 2) podstawę opodatkowania oraz 3) miejsce poboru składek wów czas gdyby kilka gmin było uprawnionych do ich wymiaru.

Odnosnie zagadnienia pierwszego, stwierdzić należy, że rozporządzenie wykonawcze, stojąc zasadniczo na gruncie, że tylko mieszkańcy Rzeczypospolitej tworzą żydowska wspólnota religijna i z tego względu wyłącznie tylko oni winni być pociągnięci do obowiązku podatkowego na rzecz swoich instytucji wyznaniowych, rozszerza jednak ten zakres i na tych obywateli polskich wyznania mojżeszowego, zamieszkałych zagranicą, którzy na terenie którejkolwiek gminy posiadają źródła zarobkowania

w postaci przedsiębiorstw handlowych lub przemysłowych, bądź udziałów w nich, albo też majątek nieruchomy. O ile więc w chwili obecnej, t. j. przed wejściem w życie nowego rozporządzenia, obowiązki podatkowe podlegają tylko osoby, zamieszkałe w państwie polskim, o tyle po dniu 1 stycznia 1936 roku będą do wypełnienia go pociągnięte również niektóre z pośród nich.

przebywające stale poza granicami Rzeczypospolitej.

Przechodząc obecnie do wskazania sposobu, w jaki będą opodatkowani płatnicy na rzecz gmin wyznaniowych, należy szczególnie podkreślić, że odatd możliwa będzie ze strony osób, dońszczenia składek obowiązanym, pewnego rodzaju

kontrola nad wysokością wymiaru.

Rozporządzenie bowiem ustala, że podstawę obliczenia składki stanowią w zasadzie normy płacowych podatków państwowych: dochodowego, przemysłowego i in. w zależności od źródeł zarobku lub dochodu.

Wysokość składki na rzecz gminy wyznaniowej nie może prze

nosić 10 proc. podstawy wymiaru.

Jako minimum określono 5 zł. Widzimy więc, że wprowadzenie najważniejsza dla ludności kwestja — wysokość opodatkowania została w rozporządzeniu potraktowana w sposób ra

mowy tylko, wprowadza jednak w dziedzinie, w której dotychczas panował zupełny chaos, pewien ład prawny, a party na określenie maksymalnego wymiaru, ponad który władze wymiarowe gminy wyjść nie mogą.

Tego rodzaju postawienie sprawy jest wprawdzie jeszcze odległe od ścisłości wymiaru np. podatku dochodowego, gdzie zasadniczo można określić wysokość z dość dużą dokładnością, to jednak nawet takie uregulowanie dotychczas istniejącego stanu zupełnego bezprawia w tej dziedzinie stanowi duży krok naprzód.

Wreszcie, jak powiedzieliśmy wyżej, rozporządzenie określa dokładnie, gdzie jest obowiązana płacić składkę ta osoba, do opodatkowania której miałyby prawo dwie lub więcej gmin.

Wypadek tego rodzaju będzie istniał wówczas, gdy np. gmina wyznaniowa łódzka rościł będzie pretensje z tytułu zamieszkania, a warszawska — z tytułu posiadania nieruchomości.

Ten konflikt rozstrzygnięty jest w ten sposób, że opłacanie składki w jednej gminie zwalnia podatnika od uiszczania jej w innej.

Ponieważ żadne kryterium przewagi jednej gminy nad drugą podane nie jest, należy dojść do wniosku, że porozumienie co do miejsca opodatkowania pozostawiono gminom zainteresowanym.

W końcu zaznaczyć należy, że wśród przepisów rozporządzenia znajdują się również wzbudzające dotychczas liczne spory, przepisy, określające najwyższe stawki opłat za miejsce na cmentarzach i pomnikowe.

Minimum w tej dziedzinie określone zostało na 10 zł. maximum zaś za miejsce na cmentarzu 1000 złotych.

H. Konorski.

Advertisement for REX-ATLAS and REX-KONTYNIENT radios, featuring 'NAJWIĘKSZE REWELACJE SEZONU RADJOWEGO!' and 'RADJO-REICHER ŁÓDZ, UL. PIOTRKOWSKA NR. 14'.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kosciuszki 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Millera (Piotrkowska 46); M. Epsteinajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

ULGOWE DEPESE. — W związku ze zbliżającym się Nowym Rokiem, wprowadzone już zostały ulgowe telegramy w obrocie z zagranicą z życzeniami noworocznymi. Do państw europejskich, jak Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Holandji, Francji itp. telegramy zawierające życzenia przyjmowane będą ze zniżką 30 proc. od normalnej taryfy, pozatem przewidziane są ulgi w telegramy o przewidzianych tekstach do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Telegramy te kosztować będą przeciętnie 9 złotych, przy czym zniżkowa ta taryfa obowiązuje tylko do dnia 6 stycznia 1936 r.

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 7.30 wiecz. oraz w środę o godz. 4 po poł. po cennach zniżonych „Przedziwny stop”

We wtorek i środę o godz. 8.30 wiecz. bawić będzie publiczność wyborną swą satyrą „Szkoła po datnikach”.

W środę o godz. 12 w poł. zejść się grzeczne dzieci na przepiękną bajkę p. t. „Ala i Janek w krainie czarów”.

Kto został zamordowany?

Kto wie o zaginięciu młodego mężczyzny niech da znać policji

Makabryczna zbrodnia, ujawniona przez wyłowienie ze stawu scheiblerowskiego paczki zawierającej okrwawiony kadłub mężczyzny bez głowy, rąk i nóg nie przestaje być tematem rozmów.

Cały łódzki aparat śledczy, z komendantem policji insp. Elssesserem - Niedzielskim na czele usilnie pracuje nad rozwiązaniem niesamowitej zagadki potwornego morderstwa. Wczoraj, mimo niedzieli, praca ta ani na chwilę nie ustawała. W komendzie policyjnej zjawilo się wczoraj kilkanaście osób, które starały się pomóc w zidentyfikowaniu ofiary mordu przez rozpoznanie szczytków ubrania, które zdjęto z kadłuba, znalezionego nad stawem przy ul. Przędzalnianej.

Niezależnie od tego przesłuchano w dniu wczorajszym kilku dorożkarzy i kierowców taksówek, którzy złożyli pewne wyjaśnienia, mogące się przyczynić do szybszego wykrycia morderców.

W wydziale śledczym byli w dniu wczorajszym przesłuchiwać czterej osobnicy zatrzymani pod zarzutem uczestniczenia w strasznym morderstwie.

Jak się dowiadujemy, w ciągu dnia wczorajszego dokonano dwóch dalszych aresztowań. W wyniku jednak dochodzenia, za trzymani zostali zwolnieni z aresztu śledczego.

Narazie praca idzie w kierunku zgrupowania dowodów prze-

ciwko zatrzymanym w dniu onegdajszym. Śledztwo posiada już pewne dane, które narazie, ze względu na konieczność zachowania tajemnicy, nie zostały ujawnione.

W każdym jednak razie śledztwo posuwa się naprzód, choć

natrafia na kolosalne trudności.

Ustalone drogą sekcji dane, zostają w całej rozciągłości wykorzystane i należy się spodziewać, że w najbliższym czasie zwłoki zostaną zidentyfikowane. Będzie to połowa pracy.

CHANA CYNAMON

ur. Lewkowiez

smarła dnia 29 grudnia 1935 r., przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie drożych nam swłok z domu żałoby przy ul. Sienkiewicza 31 nastąpi dziś, dn. 30 grudnia o g. 12 w poł., o czym zawiadamiają pogrzebani w głębokim smutku

Córki, synowie, synowa, zięćciowie, wnuki i wnuczki

Samosąd na ulicy

Przechodnie ciężko pobili cynicznego zbrodniarza

W dniu wczorajszym w Pabjanicach na ulicy Zamkowej około posesji nr. 93 doszło do rozpraw nożowej między znanym nożownikiem Antonim Tyśko, a znajomym jego Stanisławem Drzazgą.

Do przechodzącego ulicą Drzazga doszedł Tyśko i wszczął z nim sprzeczke, podczas której wydobył z kieszeni nożem sprężynowym zadał napaśniętemu szereg ciosów w pierś.

Ciężko ranny Drzazga osunął się na trotuar, zaś Tyśko nie przejmując się dokonany-

cznym, spokojnie wytarł pokrwawiony nóż o ubranie ranego.

Zebrani obok przechodnie rzucili się na zbrodniarza i po czeli go bić łaskami.

Powiadomiona o krwawej rozprawie policja przewiozła nożownika i jego ofiarę na kucję do szpitala, gdyż Tyśko w czasie dokonywania na nim samosądu przez tłum uległ pęknięciu czaszki.

Uczestników samosądu nie udało się policji ustalić. (P)

Przejechana przez pociąg

W dniu wczorajszym na dworcu kolejowym Łódź — Kaliska zdarzył się wypadek przejechania kobiety przez pociąg.

Między pasażerami oczekującymi na pociąg idący w stronę Kalisza, stała na peronie obok szyn 40-letnia Władysława Szubert, zamieszkała we wsi Sędziejowice pod Łaskiem.

W pewnym momencie, gdy pociąg wjeżdżał na stację, Szubertowa usiłowała przejść na drugą stronę toru i dostała się pod koła nadjeżdżającego pociągu.

Ciężko raną kobietę ze złamanymi rękoma i nogami wydo było z pod pociągu, poczem wezwano pogotowie ratunkowe.

Lekarz po nałożeniu nieszczej śliwej opatrunków unieruchamiających, przewiózł ją w stanie groźnym do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

TABARIN

Jutro wszyscy witac będziemy Nowy Rok. I chociaż w mieście naszym odbędzie się wiele zabaw sylwestrowych, wesolków itp. — to najweselszej i najlepiej będzie w „Tabarinie”, dokąd wybierają się najelegantsza publiczność.

W pięknie urządzonej i wytwornym lokalu odbędzie się wspaniała zabawa sylwestrowa połączona z tysiącem atrakcji i niespodzianek. Zaangazowano doskonały zespół artystyczny, który wystąpi w pierwszorzędnym repertuarze.

Dowiadujemy się, że zamówiono już wiele stolików. Jest to bardzo słuszne, gdyż w ostatniej chwili może się okazać ich brak. Dlatego też kto chce spędzić najweselszą noc w tym roku w „Tabarinie”, niech nie zwleka ani chwili i zamówi stolik na jutro.

SEN NOCY LETNIEJ

Szekspir Mendelsohn Reinhard

Wkrótce w kinie CAPITOL

Związek Kombatantów Żydów

w nowej pięknej siedzibie

W dniu wczorajszym Związek Żydów uczestników walk o Niepodległość Polski w Łodzi obchodził podwójną uroczystość: odbył się pierwszy zjazd delegatów okręgu łódzkiego, oraz inauguracja nowego pięknego lokalu przy ul. Gdańskiej 91. Na tę ostatnią uroczystość przybyli: sen. Algajer, pos. Minenberg, h. pos. adw. Fichna, przedstawiciel prezesa federacji wojewódzkiej gen. Małachowskiego — wice prezes Błaszczyk, prezes Czerwonogóra Krzyża dr. Kalisz, reprezentanci związków sferowanych, LOPP, różnych organizacji i stowarzyszeń, członkowie związku w znacznej liczbie, jak również przedstawiciele prasy. Na to przybyli z Warszawy członkowie zarządu głównego związku prezes Bregman, wiceprezes Lachowski, radca min. spraw wewn. Haftka, oraz inż. Goldkraut.

Uroczystość zagal prezes łódzkiego związku Żydów uczestników walk o niepodległość Polski adw. Beller, który sprzecyzował idee związku, polegającą na zbrataniu Żydów — byłych bojowników o niepodległość Polski. Z kolei przemawiał poseł Minenberg, który wskazał, że organizacja kombatantów Żydów jest koniecznością w chwili, gdy antysemityzm w Polsce się wzmógł. Żydzi narówni z innymi legli we wspólnych mogiłach na wszystkich polach walk o wyzwolenie i utrwalenie Rzplitej. W imie-

niu gminy żydowskiej m. Łódź mówca życzył łódzkiemu związkowi owocnej pracy i dalszego wspaniałego rozwoju.

W imieniu prezesa federacji wojewódzkiej gen. Małachowskiego wice prezes Błaszczyk składał związkowi życzenia pożytecznej działalności w nowej siedzibie. Również przemówienia powitalne wygłosili wiceprezes Lachowski oraz prezes zw. inwalidów - Żydów p. Hengeltraub.

Prezes zarządu głównego związku p. Bregman w swoim przemówieniu powiedział m. in.: Powstałmy dlatego, że obowiązkiem naszym jest po walkach o niepodległość prowadzić dalszą pracę dla państwa, które zdobyliśmy naszą krwią. Niesłuszne jest twierdzenie, jakoby pracujemy dla „sprawy żydowskiej”, — pracujemy dla sprawy polskiej, gdyż chodzi o związek serdeczny z Polską i pół miliona jej obywateli - Żydów. W momencie, gdy się ciągle mówi o ekspansji Rzplitej, to zagadnienie nabiera specjalnego znaczenia. Na naszym sztabiarze znajduje się hasło: „Dobro Rzplitej Polskiej jest naszym obowiązkiem”. Nie są to tylko ciche słowa. Chcemy pracować i zwalczać my wszelkie przeszkody na naszej drodze. Idzie przez Polskę fala antysemityzmu, fala, która w moim przekonaniu jest oparta o słynne obec agentury, zmierzająca do tu wzmocnienia Rzplitej, lecz tu jej

zniszczeniu. Oświadczam, że my, Żydzi - niepodległościowcy będziemy bronili naszych równych praw obywatelskich z taką samą energią, jak broniliśmy i walczylśmy o niepodległość Polski. Na tem polu nie uznajemy żadnego kompromisu i zwalczymy wszelkie przeszkody. To jest nasz program i nasza idea. Nie reprezentujemy żadnych interesów partyjnych i klasowych, nie jesteśmy partją i nie chcemy nią być. Jesteśmy grupą społeczną, dążymy do naszych ideałów i celów. Marszałek Piłsudski kiedyś powiedział do swoich byłych żołnierzy: „Ja swój obowiązek w życiu spełniłem. Życzę wam, abyście i wy, zanim umrzecie, mogli powiedzieć, że spełniście wasz obowiązek”. Niechaj mi wolno będzie złożyć wam to samo życzenie: „Spełnijcie wasz obowiązek!” Walczcie o Polskę szczęśliwą, o szczęście wszystkich jej obywateli i wszystkich mieszkańców tej ziemi”.

Jak zaznaczyliśmy wczoraj również odbył się zjazd okręgowy związku kombatantów - Żydów. Na zjazd przybyło 40 delegatów z Łodzi, Radomska, Tomaszowa, Piotrkowa, Koła i Częstochowy. Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych wybrany został zarząd okręgowy w następującym składzie: inż. Lichtenstein, adw. Menkes, dr. Epstein, Henryk Landsberg, red. Urbach, inż. Wł. Dawidowicz, Wiktor Blumentfeld, Kurtand (Czę-

Co usłyszymy dziś przez radio

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.15 Koncert orkiestry
- 13.30 Miłe wspomnienia o walcu — (płyty)
- 15.30 Koncert rewellersów „Wesola Piątka”
- 16.00 Lekcja języka niemieckiego
- 16.15 Muzyka (płyty)
- 16.45 „Wysoka eksmisja” — skecz
- 17.00 „Babska ciekawość” — pogadanka
- 17.20 Cl. Debussy: Sonata na flet, altówkę, harfę
- 17.50 „Zielony krzew jemioli” — pogadanka
- 18.00 Recital śpiewaczy Czesławy Perenson.
- 18.30 „Czarny bór” — bajki dla dzieci
- 18.45 Fantazje operowe (płyty)
- 19.50 Pogadanka aktualna
- 20.00 Audycja strzelecka
- 20.30 Piosenki z op. „Rose - Marie”
- 21.00 Koncert polskiej kapeli ludowej
- 21.30 „Polska awangarda poetycka” — wieczór literacki
- 22.00 Koncert symfoniczny: orkiestra i Lola Strasberg (fortepian)
- 23.00 Muzyka taneczna (płyty)

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Łondyn (261) i Droltwich (1500)
- 21.00 Koncert (Uwertura „Karnawał rzymski” Berlioz, Andante na smyczki Mozarta, Preludjum Bacha, Koncert fortepianowy C-moll Rachmaninowa i Symfonia V Beethovena).
- Wiedeń (507)
- 21.00 Oratorium Berlioz „Dzieciństwo Chrystusa”.

- Praga (470)
- 20.45 Poematy symfoniczne Smetany „Hakon Yarl” i Fibicha „Burza”, Symfonia D-moll Dworzaka.
- Berlin (356)
- 20.45 Symfonia B-dur Brucknera. Koenigswusterhausen (1571)
- 17.50 Recital skrzypcowy (Sonaty Corellego A-dur i Bibera C-moll, Suita G-moll Purcella).
- Stuttgart (523)
- 00.00 Oratorjum J. S. Bacha „Boże Narodzenie”.
- Leningrad (1224)
- 19.00 Opera Mozarta „Uprowadzenie z Seraju”.
- Medjolan (368)
- 20.30 Opera Mascagniego „Iris”.
- Rzym (420)
- 20.30 Koncert (Poemat symfoniczny Wolfa - Ferrari, Koncerty fortepianowe Bacha D-moll i Rietiego, Poemat bohaterski Gnechiego).

CLAUDE DEBUSSY-SONATA



W POLSKIM RADIO WIMBLEDZIEK 30.XI.O G. 17.30

stochowa), dr. Sztajnberg (Piotrków), Pański (Radomsko) i dr. Bresler (Koło).

Zjazd jednomyslnie postanowił wysłać depesze hołdownicze do państwa prezydenta Rzplitej, do premiera Kościłkowskiego, do gen. Rydz-Śmigłego i do min. Góreckiego.

Japońska „Sonja Henie”



Młoda Japonka, Yetsuko Inada, jest nadzieją olimpijską kraju Wschodzącego słońca.

Zwycięstwo Goplanji nad bydgoską Polonią

W meczu towarzyskim rozegranym w dniu wczorajszym w Inowrocławiu pięściarze Goplanji pokonali 10:4 Polonię z Bydgoszczy.

Goplanja w bieżącym tygodniu przyjeżdża do Łodzi na mecz z Geyerem i Kruszenderem w Pabjanicach.

Euwe—Aljechin Rewanż w lipcu

W Semmeringu pod Wiedniem odbędzie się w lipcu przyszłego roku mecz rewanżowy pomiędzy obecnym mistrzem szachowym świata dr. Euwe i Aljechinem.

Uczcie się zawodu!!!

Kancelaria T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:

- Pończosnictwo mechaniczne
- Mechaniczny wyrób trykotaży
- Tkactwo mechaniczne
- Wyrób swetrów i rekawiczek
- Krawiectwo damskie i króje
- Bieliźniarstwo i króje
- Gorsciarstwo i króje
- Modniarstwo i sдобnictwo
- Ondulacja i manicure

Kancelaria czynna codziennie od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczór. Czesne obniżone!



Odważny skok turysty.

Boguth pobił rekord Polski!

Mecz pływacki z reprezentacją Łodzi wygrał A.Z.S. (W-wa) 55:31

Jak się należało spodziewać, atrakcyjny mecz pływaków AZS warszawskiego z reprezentacją Łodzi zwałił dużo publiczności. Jako jednak objaw szczególnie ważny należy podkreślić, że **gros publiczności stanowiła młodzież szkolna**, która przejawia dużo zainteresowania dla pływania, co znowu pozwala rokować nadzieje na rozwój pływactwa w Łodzi.

Mecz wczorajszy przekonał, że nawet nasi czołowi zawodnicy ustępują jeszcze znacznie pierwszej klasie. Wszystkie biegi, gdzie startował choćby jeden

warszawianin wygrał AZS i choć ostateczna punktacja nie jest może tak bardzo przekonywująca, to tylko dlatego, że w dwóch konkurencjach AZS wystawił tylko jednego reprezentanta, oddając w ten sposób Łodzi punkty za trzecie miejsce.

Zainteresowanie publiczności skupiał przede wszystkim Boguth, który zapowiedział przed zawodami próbę pobicia rekordu Polski, zresztą przez niego ustanowionego. Próba ta udała się i byliśmy wczoraj świadkami na rodzin najlepszego polskiego wyników w biegu na 100 mtr. sty-

lem klasycznym.

Boguth uzyskał czas 1,22,5, a więc o 0,4 sek. lepszy od poprzedniego rekordu Polski.

Jak już mowa o rekordach, to trzeba podkreślić, iż Jastrzębski poprawił najlepszy wynik okręgu warszawskiego w biegu 100 mtr. stylem grzbietowym, uzyskując czas 1,18,7, a w konkurencji nadprogramowej Idzikowska poprawiła o 3,2 sek. rekord okręgu na 100 mtr. stylem klasycznym, uzyskując 1,55,8 sek.

Mecz rozpoczął bieg 200 mtr. stylem klasycznym.

Od startu prowadzi Maszner (AZS), który przy każdym nawrocie powiększa odległość odgoniącego go bezskutecznie Gintera. Na ostatnim nawrocie o baj łodzianie: Ginter i Zielke są wyraźnie zmęczeni dużym tempem i warszawiak kończy zdecydowanie jako pierwszy.

1) Maszner 3,09,6 sek. 2) Ginter (Ł) 3,15,1, 3) Zielke (Ł) 3,32,3. Punktacja 5:5.

200 mtr. stylem dowolnym. Kilkanaście metrów od startu prowadzi Elsner (Ł), wkrótce jednak mija go Karpiński (AZS) który na dwóch następnych nawrotach zyskuje coraz większą przewagę. Drugi łodzianin szybko kapituluje z walki o trzecie miejsce i zawodnicy przychodzą w kolejności: 1) Karpiński (AZS) 2,35 sek., 2) Elsner (Ł) 2,49,1 sek. 3) Musiatowicz (AZS), 4) Kosiński (LKS). Punktacja 12:2.

100 mtr. stylem klasycznym. Boguth na pierwszych 25 mtr. uzyskał już 4 metry nad następnym kolegą klubowym Masznerem, a łodzianie w biegu nie odegrały większej roli. Dopinguwany przez publiczność Boguth bierze dobre tempo i przybywa do mety uzyskując czas lepszy od rekordu Polski.

1) Boguth (AZS) 1,22,5, 2) Maszner (AZS) 1,31,8. Punktacja 20:12.

100 mtr. stylem grzbietowym. Jastrzębski (AZS) już na pierwszych metrach zdobywa zdecydowaną przewagę i niepokojony nieco przy pierwszych dwóch nawrotach przez Gintera (Ł) przybywa pierwszy do mety. Ani Damsz (AZS), ani Hartwig (Ł) nie mieli w tym wyścigu nic do powiedzenia.

1) Jastrzębski (AZS) 1,18,7 s. (lepiej od rekordu warszawskiego), 2) Ginter (Ł) 1,28,8 sek., 3) Damsz (AZS) 1,32. Punktacja 27:16 dla AZS.

100 mtr. stylem dowolnym przyniosł walkę kolegów klubowych. Gumkowski ścigał się ze Szwankowskim, a Noriski z Wasilewskim. Warszawiacy reprezentują jednak dużo wyższą klasę i wygrywają zdecydowanie.

1) Gumkowski (AZS) 1,10 sek. 2) Szwankowski 1,11,2, 3) Noriski 1,11,8. Punktacja 35:19.

W przerwie skoczkowie łódzcy zademonstrowali swą niewysoką klasę, poczem panie przepłynęły spacerkiem 100 mtr., a jedna z nich pobiła w ten sposób rekord okręgu.

Sztafeta 3x100 zmiennym stylem była próbą pobicia rekordu. Ta próba nie udała się. Wygrał o kilka długości AZS w czasie 3:52,6 przed Łodzią 4,20,3. Łódzka sztafeta pobiła rekord okręgowy. Punktacja 45:25.

Sztafeta 5x50 dowolnym przyniosła znowu zwycięstwo AZS w czasie 2,36 sek. przed Łodzią 1 2,50,5 i Łodzią II 3,03,2 sek. W sztafecie warszawskiej startowali: Olszewski, Makowski, Szwankowski, Gumkowski i Karpiński, w łódzkiej: Wasilewski, Kosiński, Idzikowski, Noriski i Elsner. Łodzianie pobili rekord okręgu.

Punktacja ostateczna 55:31. Na zakończenie odbył się pokazowy mecz piłki wodnej. Warszawiacy pokazali jak się gra a łodzianie zademonstrowali godny pochwały wysiłek.

Ogólnie biorąc impreza udana, spełniła swą rolę propagandowo-sportową.

Hakoah -- Zjednoczone 12:4

Publiczność gwałtownie demonstruje oburzenie na decyzję sędziów

Boks ma w Łodzi wielkie rzesze zwolenników. Można to było skonstatować na wczorajszych zawodach towarzyskich: Hakoah — Zjednoczone. Widownia była wypełniona po brzegi, a kilka minut przed zawodami nie można było dostać biletu.

Oczywiście nie obeszło się bez awantury. Orzeczenie sędziów po walce Fagota z Kijańskim, przyznające zwycięstwo zawodnikowi Zjednoczonych, podziało na publiczność jak czerwona płachta na byka. Rozległy się przeraźliwe gwizdy, a tupanie nogami słychać było jeszcze w ciągu następnego spotkania. Zawodnik Hakoahu został istotnie skrzywdzony, ale nie do tego stopnia, by miało to wywołać taką burzę na widowni. Przyszycieliśmy się już do złego sędziowania, i już większe krzywdy na ringu nie znalazły takiego oddźwięku na widowni...

Zawody rozpoczęła walka w wadze muszej między Liebermanem (H.) a Zasina (Zi).

Lieberman od pierwszej chwili jest szybszy, bardziej agresywny: bezustannie atakuje słabego zresztą przeciwnika. W pierwszej i drugiej rundzie zdobywa dostateczne prowadzenie, by w trzeciej, która upływa na wymianę ciosów, przyznać mu zdecydowane zwycięstwo na punkty.

W wadze koguciej Gołfryd dostał walkower z powodu braku przeciwnika.

W wadze piórkowej Fagot spotkał się z Kijańskim. Zawodnik Hakoahu jest lepszy technicznie i taktycznie, ustępuje jedynie przeciwnikowi pod względem siły fizycznej. Walka bardzo zaciekła, przyczem Fagot umiejętnie kontruje nieskomplikowane ataki Kijańskiego: dobrze unika. W trzeciej rundzie Fagot inkasuje kilka silnych uderzeń. Ogłoszenie zwycięstwa Kijańskiego było niesłuszne. Fagot dostał punkty już przed walką z powodu nadwagi przeciwnika, tak że walka uznana została za towarzyską.

W pierwszej parze wagi lekkiej odbyło się spotkanie Cyran — Białystok. Zawodnik Zjednoczonych, stary technik i rutyniarz, walczy bardzo spokojnie. Wymiana ciosów nie przynosi nikomu przewagi, natomiast w zwarciu przeważa zdecydowanie Cyran. W dru-

giej rundzie Cyran skutecznie atakuje i dobrze unika, na dobro Białystoka zapisać można tylko dwie udane kontry. W trzeciej Cyran dalej przeważa i wygrywa zasłużenie. Zaobserwowaliśmy u niego powolną, lecz oczywistą poprawę formy.

W drugiej parze wagi lekkiej nieciekawą walkę stoczył Herszlikowicz z Walerysiakiem. Obaj zawodnicy idą na wymianę ciosów, przyczem więcej udaje się pięściarzowi Hakoahu. W drugiej rundzie jego prymitywny przeciwnik jest groggy, wstrzymuje jednak do końca i przegrywa na punkty.

W wadze półśredniej Lipszyc wygrał przez techniczne k.o. z Dobrasem. Lipszyc walczy spokojnie, a nadewszystko majdrze, przeważa całą rundę, kilka razy trafia. Dobras jest groggy, a trafiony silnie w drugie idzie na deski do 8. Wsta-

je wprawdzie, lecz jest zamroczony i sędzia przerywa walkę.

W wadze mieszanej wystąpił w średniej piłkarz Pałczewski przeciwko Wdowińskiemu z półśredniej. Silny fizycznie Pałczewski rzuca się odrazu z furją na przeciwnika, lecz ten orzeczek spokojnie lawinę nie celnych ciosów, poczem konsekwentnie rozpoczyna prace destrukcyjną, w wyniku której Pałczewski w drugiej rundzie poddaje się.

W wadze półciężkiej Blbaum walczy słabo z Jaskółą. Wymiana ciosów odbija się gorzej na zawodniku Hakoahu, który przegrywa na punkty.

Zapowiadany Stahl nie wystąpił, ponieważ nie upłynęły jeszcze przepisowe dwa tygodnie od chwili zmiany barw klubowych.

Naogół mecz był ciekawy, choć poziom niezachwycający.

Polska zajęła drugie miejsce na turnieju hokejowym w Berlinie



W finałowym meczu turnieju hokejowego w Berlinie między LTC (Praga) a BSC (Berliner Schlittschuhclub) zwycięstwo w nieznacznym stosunku 1:0 odniosła drużyna czeska. BSC przeciwstawiło niezwykle twarde opór, uzyskując b. zaszczytny wynik.

Ostatecznie pierwsze miejsce w turnieju zajęła znakomita drużyna czeska LTC, zdobywając

6 pkt. i stosunek bramek 17:6. Pozostałe drużyny odniosły tylko po jednym zwycięstwie. Nie spodzianką jest zajęcie drugiego miejsca przez reprezentację Polski, która ma stosunkowo najlepszy wynik bramkowy. Kolejność dalszych drużyn po LTC przedstawia się następująco: 2) Polska 2 pkt. st. br. 9:14, 3) Goeta (Sztokholm) 2 pkt. st. br. 6:10 i BSC 2 pkt. st. br. 3:5.

Warta - Polonja 9:7

Sipiński doznał porażki w spotkaniu z Jańczakiem

Występ Warty w Warszawie nie wypadł zadawalająco. Drużynowy mistrz Polski zwyciężył wprawdzie Polonię, ale w stosunku bynajmniej nie przekonywującym.

9:7 z zespołem średnim, to w żadnym wypadku nie sukces, a na tem tle porażka 2:14, jakiej doznał IKP w Poznaniu, świadczy o przypadkowości i istotnie krzywdzącym łodzian stanowisku sędziów.

Zawiódł przede wszystkim w Warszawie Kajnar. Miał nadwagę, oddał punkty bez walki, ale i w spotkaniu towarzyskiem z Łukasiewiczem nie szczególnie nie pokazał. Sipiński przegrał swoją walkę, zawodząc na całej linii, a Szymura był zupełnie bezbarwny.

Polonia walczyła również nie tego, a zawodnicy poza wolą zwycięstwa i ambicją oraz niezłą pracą nóg niczem ponad przeciętność nie wybijali się. Za dowódcę Małecki i częściowo Łukasiewicz.

W wadze muszej stylowo walczył Koziółek dwukrotnie posyłając na deski Krysia (P) i wygrał wysoko na punkty.

W wadze koguciej Sobkowiak ma zdecydowaną przewagę we wszystkich trzech starciach i wygrywa wysoko na punkty z Weimanem.

W wadze piórkowej Małecki (P) po zaciętej walce, obfitującej w emocje, pokonał nieznacznie choć zasłużył Vogta na punkty. Pierwsze dwie rundy należą do warszawianina i do-

piero w trzeciej Vogt zaczął odrabiać stracony teren.

W wadze lekkiej sensacją była nadwaga Kajnara. W spotkaniu towarzyskiem, mimo dzielnej postawy Łukasiewicza, wygrał nieznacznie. Tę decyzję sędziów przyjęła widownia huralnymi okrzykami i gwizdem.

W wadze półśredniej Sipiński i Janczak stoczyli walkę stojącą na niskim poziomie. Poznaniak zawiódł kompletnie i zasłużenie przegrał do swego agresywnego przeciwnika.

W wadze średniej Kruszyna

zremisował z Fabisiakiem po walce, sprawiającej raczej wrażenie zapasów.

W półciężkiej Szymura zasympywał Posmyka gradem ciosów, pokrowił go, jednak ma cios nieskuteczny i warszawianin wytrzymał do gongu, przegrywając wysoko.

W wadze ciężkiej Karpiński (W) wypadł dobrze w spotkaniu z cięższym Sowińskim, rzucając go dwukrotnie na deski.

Sędziował p. Kupfersztain bardzo dobrze.

Widzów 2 tys.

Krwawa awantura na boisku

Reprezentant Polski, Dytko (Dąb) raniony w bójkę

Na meczu między benjaminikiem ligi, śląskim Dębem a IFC rozegranym w Katowicach, doszło do

gorszących zajść i awantur, zakończonych interwencją policji. Przy stanie 4:2 dla IFC, sędzia który nie panował nad graczami, dopuścił do bardzo ostrej, a miejscami niebezpiecznej gry Nadomiar złego wydał kilka sprzecznym z istotnym stanem decyzji, co spowodowało formalną bójkę na boisku. Bezpośrednim jej powodem było podyktowanie rzutu karnego dla Dębu. Gracze IFC na znak

protestu opuścili boisko, na które

wtargnęła teraz publiczność. Krwawe bójki na łaski zlikwidował większy oddział policji, wezwany na boisko. W trakcie bijatyki

poturbowany został dotkliwie reprezentacyjny gracz Polski — Dytko z Dębu, którego opatrzyć musiał lekarz pogotowia.

W towarzyskim meczu piłkarskim 2x30 minut rozegranym wczoraj w Lipinach między Naprzodem a AKS wynik brzmiał 2:2 (1:1).

Jeżeli szpadziści pojedają do Berlina...

Łodzianin, R. Kantor (W. K. S.), reprezentować będzie barwy polskie na olimpiadzie

Piękny sport szermierczy, kulturowy, starożytny, rycerski, jest w Łodzi zaniedbany. Ostatnio dano się wprawdzie zaobserwować pierwsze jaskółki poprawy, stanowczo jednak zainteresowanie dla szermierki w naszym mieście jest zbyt małe. A przecież polacy znani są w Europie jako czołowi szermierze, a nasi zawodnicy są wysoko cenieni zagranicą. W szermierzach pokłada Polska główne nadzieje na olimpiadę, w tej dyscyplinie możemy nawet zdobyć medale olimpijskie.

Aby choć w części przyczynić się do spopularyzowania w Łodzi szermierki, korzystając z pobytu w Ło-

dzi czołowego zawodnika, członka łódzkiego WKS-u, p. Romana Kantora, przeprowadziliśmy z nim rozmowę na aktualne tematy i otrzymaliśmy szereg interesujących informacji.

Przed olimpiadą oernuską szermierze polscy, podzieleni na grupy szablistów i szpadzistów, przygotowują się bardzo starannie do igrzysk. W grupie szablistów, obok starych nazwisk kpt. Dobrowolskiego, kpt. Segdy, kpt. Suskiego, dr. Papego i kpt. Nycza oraz Friedricha znajdujemy nazwiska nowe: por. Tichy, por. Zapaśnik, Paszek, Franz, Kazimierowicz, a przede wszystkim Sobik (PKS — Katowice) — nadzieja polskiej szermierki

Już teraz jako kandydaci na olimpiadę w drużynie 6 szablistów wymieniani są: kpt. Dobrowolski, który niedawno, jako jedyny polak, pobił doskonałego węgla Rajczego, mistrza akademickiego świata i mistrza Europy, rtm. Segda (kapitan związkowy), który już tyle tryumfów odniósł w Polsce i zagranicą, dr. Papee, najstarszy polski szermierz, kpt. Lubicz - Nycz i młody talent Sobik.

Wymienieni szablisty reprezentują długoletnią rutynę i wysoką wyrównaną klasę. Zahartowani w wielu ciężkich bojach, dają gwarancję że w Berlinie zrobią co do nich należy.

Dr. Papee, członek z. Śląskiego Klubu Szermierczego, uważany za ojca polskiej szermierki, po meczu z Niemcami oświadczył, iż wycofuje się z czynnego życia sportowego i będzie teraz tylko sparring - partnerem dla młodszych kolegów. Wydaje się jednak, że związek nie przyjmie rezygnacji tego doskonałego

NOC SYLWESTROWA W GRAND-CAFE.

Już tylko dwa dni dzieli nas od Nocy Sylwestrowej. Piękne panie, przynierając balowe suknie zastygną się, gdzie można ubawić się w tę noc najweselszej. I decydują że naturalnie w Grand - Cafe, na dorocznym balu „Niedoli Dziecięcej”. Nocy Sylwestrowe w Grand-Cafe mają już swoją wieloletnią tradycję i wszyscy wiedzą, że zbiera się tam elita naszego miasta i najweselszej można tam przywitać Nowy Rok, bawiąc się do białego dnia. W tym roku lokal będzie wspaniale udekorowany, do tańca przygrzywać będą dwie dorobowe orkiestry, moc atrakcji i niespodzianek (między innymi konkurs na najmniejszą nóżkę) oczekuje gości. A więc, piękne łodzianki i mili łodzianie, w Noc Sylwestrową wszyscy spotykamy się w Grand Cafe.

go zawodnika i dr. Papee zasili drużynę olimpijską.

W grupie szpadzistów, dla których egzaminem miał być mecz z Niemcami (jak wiadomo zremisowany, co uważać należy za duży sukces) trenują jako kandydaci olimpijscy: Zaczek (Katowice), Kantor (Łódź), kpt. Szempielński (Legia), Franz, Mirowski, Czapliski, Karwicki, Sobik.

Ten ostatni jest i szablistą i szpadzistą, wydaje się jednak, że kpt. związkowy nie zgodzi się, aby Sobik startował w obu dyscyplinach i wyznaczy go do jego specjalności — szabli.

W zasadzie wyjazd szablistów na olimpiadę nie został jeszcze zaakceptowany przez polski komitet olimpijski. Generalną próbą miał być mecz z Niemcami, ale szpadziści i szablisty przejdą jeszcze raz aż 7 eliminacji z pośród 9 wyznaczonych przez związek.

Pierwszą eliminacją był mecz z Węgrami, drugą były zawody wewnętrzne, trzecią będą — mistrzostwa Śląska, czwartą — znów eliminacje wewnętrzne, piątą — mistrzostwa Warszawy, szóstą — mistrzostwa Polski, siódmą — mecz z doskonałym zespołem kombinowanym węgierskiego M. A. C., w szeregach którego wystąpi mistrz świata Piller w szabli i b. wicemistrz świata w szpadzie, Duna, ósmą —

obóz treningowy, a dziewiątą — ostatnie zawody w kraju przed wyjazdem.

Nie ustalono jeszcze również czy pojedzie drużyna szablistów, złożona z 6 czy z 4 zawodników. Gdyby szpadziści pojechali to pewny jest wyjazd Zaczeka (Katowice) i Kantora (Łódź).

Treningi zawodników warszawskich, a ich grupie i łodzianina Kantora, który odbywa służbę w Warszawie, prowadzi feczistrz Szombately, węgier, świetny technik, specjalista od szabli. Zawodników śląskich trenuje feczistrz Koza. Wspólne treningi na obozie prowadzili obaj feczistrzowie, przy czym Koza opiekował się szpadzistami.

Treningi kandydatów olimpijskich w Warszawie odbywają się trzy razy w tygodniu i obejmują gimnastykę szermierczą, ćwiczenia precyzyjnie trafień, ruchy zespołowe i wolną walkę pod okiem trenera korygującego ruchy i postawę.

Związek rozłożył opiekę nad olimpijczykami, którzy mają wszelkie ułatwienia i udogodnienia, tak, że mogą się całkowicie oddać treningowi i zaprawie. Kapitan związkowy rtm. Segda jest jaknajlepszej myśli i pokłada duże nadzieje w Sobiku i Kantorze, którzy wysunęli się zdecydowanie na czoło polskiej szermierzy.

Warta przegrała w Lens

z Emigracją Francji 1:2 (1:2)

W niedzielę odbyło się w Lens rewanżowe spotkanie piłkarskie pomiędzy Wartą a Reprezentacją emigracji polskiej we Francji, zakończone zwycięstwem Emigracji 2:1 (2:1). Bramki dla Emigracji strzelił Bednarz i Sternel, a dla Warty — Przybylski.

Od pierwszych minut gry Emigracja, dzięki szybkim atakom, zagrażała nieustannie bramce Warty. W ósmej minucie Bednarz wykorzystuje podanie z prawego skrzydła i strzela z 3 metrów. W dwie minuty później następuje zamieszanie na

tyłach Warty, piłkę otrzymuje nieobstawiony Sternel i strzela celnie w róg.

Dopiero teraz Warta zaczyna atakować i zdobywa przewagę. 10 minut przed przerwą Przybylski zdobywa głową honorowy punkt.

Po przerwie w składzie Warty następuje zmiana. Na boisko wchodzi Kryśkiewicz i Ofierzyński. Warta opanowuje zupełnie boisko i bez przerwy atakuje bramkę przeciwnika. Emigracja stosuje jednak z powodzeniem system obronny.

Trzy kluby

skreślił Ł. O. Z. T. S.

W dniu wczorajszym odbyło się w Łodzi doroczne walne zebranie Łódzkiego okręgowego związku tenisa stołowego.

Zebrań przewodniczył p. Egierski.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującym władzom, w skład nowego zarządu weszli: prezes p. Kopłowicz, I wiceprezes p. Skuza, II wiceprezes p. Brauner, sekretarz p. Segal, skarbnik p. Sikorski, człon-

kowie zarządu pp. Kowalski i Feinmessaer.

Przewodniczący wydz. gier i dysc. p. Brauner, członkowie pp. Kopłowicz, Jesiotowski, Klön, Kurec, Wolkowicz, Fiszler. Komisja rewizyjna: pp. Egierski, Kaufman i Jacobson.

Zebrań postanowiło skreślić, wskutek braku żywości, kluby YMCA, SKS i Odrodzenie

Reprezentacja Łodzi

na czwórmecz koszykówki w naszym mieście

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi dalsze mecze o puchary zimowe PZGS w koszykówce.

Poszczególne wyniki brzmiały następująco:

LKS — WKS (koszykówka męska) 31:20 (14:11), IKP — HKS 52:24, Union-Touring — Zjednoczone 2:0 walkower.

W koszykówce pań o puchar IKP — Zjednoczone 19:18.

*

Na podstawie obserwacji, doko-

nanych w meczach pucharowych, kapitan sportowy ŁOZGS zestawil w dniu wczorajszym reprezentację Łodzi, która wystąpi na wielkim czwórmeczu gier sportowych Łódź — Warszawa — Kraków — Poznań

W skład reprezentacji wejdą:

Z WKS — Hołyszewski i Koczynski.

Z IKP — Owczarek, Rybarczyk, Przygoński, Pile i Zalasiewicz.

Z LKS — Miller, Fiszler, Borowski i Kosmała.

Śląsk pokonany przez W. E. V.

Reprezentacja hokejowa przegrała 0:4

Wczoraj późnym wieczorem zakończył się w Katowicach mecz hokejowy pomiędzy drużyną wiedeńską Wiener Eislauf Verein, a reprezentacją Śląską. Zwyciężyli wiedeńczycy 4:0 (0:0, 2:0, 2:0).

Drużyna wiedeńska grała doskonale. Gracze WEV. bez zarzutu jeżdżą na łyżwach, doskonale panują nad krażkiem, są szybcy i taktycznie wyszko-

leni. Ich atak grał jednak zbyt miękko i z mało strzelał.

Z wyjątkiem trzeciej tercji, wiedeńczycy mają cały czas przewagę i oblegają bramkę Ślązaków, gdzie jednak Metzner grał brawurowo i bardzo szczęśliwie. W trzeciej tercji, wiedeńczycy nieco osłabli, a Ślązacy poczeli poważnie zagrażać ich bramce, której bronil doskonały Weiss.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Tschamler 2, Brandl - Denner. U Ślązaków na wyróżnienie zasłużył Metzner i Kasprzyczki na obronie.

W drugiej tercji wydarzył się przewrót wypadek. Napastnik wiedeński Brandl w zderzeniu z Kasprzyczkim doznał ciężkiej kontuzji. Upadł twarzą na lód i stracił dwa zęby. Przewieziono go do szpitala.

Przed zawodami odbyły się popis figurowej jazdy na lodzie. Przeważnie wyróżniła się para rodzeństwa Klausów.

Dzisiaj odbędzie się rewanżowe spotkanie. Ślązacy wystąpią wzmocnieni reprezentacyjnym atakiem: Wołkowski, Kowalski, Marchewczyk.

„RAJ NA ZIEMI”

W powodzi lekkich, beztroskich filmów, które obecnie są „modne” i cieszą się największym powodzeniem, jedno z czołowych miejsc zajmuje komedia wiedeńska p. t. „Raj na ziemi” (tyt. oryg. „Himmel auf Erden”). Akcja filmu rozgrywa się na tle wesolego, rozśpiewanego i roztańczonego Wiednia. Historyjka miła, wyreżerowana po mistrzowsku przez W. E. Emo. Mało tego. Przez całą akcję przewija się humor, skomplikowana ntryga miłosna i szereg wdzięcznych dla ucha melodji Roberta Stola.

W rolach głównych: Lizzy Holzschuh, Hermann Thimig, Hans Moller, Adela Sandrock, Heinz Ruhman, Theo Lingen i w. in. Słowem — kwiat kłóstwa wiedeńskiego.

Premjera, wkrótce w kinie „Europa”.

CAPITOL

Dziś premiera!

Nadprogram: Dźwiękowy do-
datek i aktualności P. A. T.

NIEMIETELNE ARCYDZIEŁO LWA TOŁSTOJA

„ANNA KARENINA”

w nowoczesnym ujęciu wizjonera kina CLARENCE BROWNA.

Wzruszający dramat namiętności i ludzkich omyłek. — W rolach głównych:
Greta Garbo, Fredric March, Fredie Bartholomew

DR. MED.

H. Różaner

Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i seksualnych

Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98

przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

Dyplomowana pielęgniarka

Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniar-
stwa w Warszawie, wykonywa
wszelkie zabiegi oraz przyjmuje
dyżury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

Ogłoszenia drobne

BUCHALTER, rutynowany bilansi-
sta na stanowisku ma jeszcze kilka
wolnych godzin. Za uznanie ksiąg
gwarantuje kaucją. Opiata przy-
stępna. Leon Krell, Piotrkowska
nr. 79, m. 40. Tel. 145-64. 82—30

TERMOMETRY pokojowe i zaokien-
ne, lekarskie i kąpielowe w wiel-
kim wyborze poleca optyk Szymon
Urbach, Piotrkowska 33.

W NOWOCZESNYM domu ele-
gancki, 2-okienny, świeżo wyre-
montowany i umeblowany pó-
kój, front, II piętro, z wszelkie-
mi wygodami i niekrepującym
wejściem, dla jednego ewent. 2
panów. Dzwonić 136-48.

ŁADNY POKÓJ z utrzymaniem
centralnym ogrzewaniem, telefo-
nem do wynajęcia Nawrot 7, po
przeczną oficyną, mieszkania
19. —4

Grand-Kino

Dziś premiera!

PORAZ PIERWSZY W BIEŻĄCYM SEZONIE
3 NAJWYBITNIEJSZE SŁAWY EKRANU



Clark Gable
Jean Harlow
Wallace Beery

w porywającym dramacie
nagrodzonym na wystawie
sztuki filmowej w Wenecji

Chińskie Morza

Mimo wielkich kosztów filmu, ceny miejsce niepod-
wyższone. **Bilety wolnego wejścia nieważne**

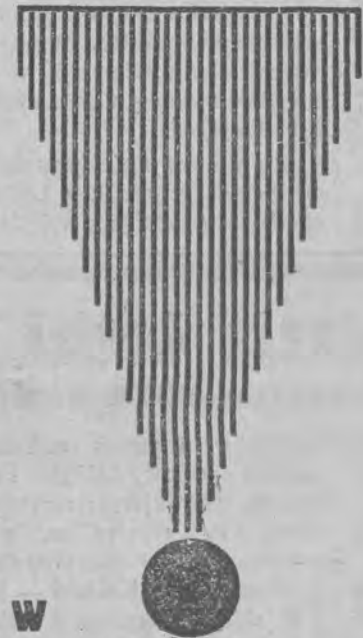
Składajcie ofiary na Naczelny Komitet
Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego
konto P.K.O. 1313

Prof. Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej
początkującym, średnio grającym
i zaawansowanym po cenach
— — — przystępnych — — —

ul. Traugutta Nr. 12, m. 17.

OGŁOSZENIE



DAJE ZAWSZE
MAKSYMALNE
KORZYŚCI!!!
DECYDUJE
O ROZWOJU
KAŻDEGO PRZED
SIĘBIORSTWA!!!

W
GŁOSIE PORANNYM

Kino-teatr „CORSO”

Początek w dni powsz. o 4,
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12-ej.

„WONDER BAR”

Komedjodramat. — W rol. gł. 5 gwiazd:
DOLORES DEL RIO, RICARDO CORTEZ, KAY
FRANCIS, AL JOLSON, DICK POWELL
Widowisko 10.000 cudów. Treść. Wystawa. Muzyka. Śpiew.
Tańce. Sensacja.

Nasi Chłopcy Marynarze

Szampańska, pełna humoru komedia marynarska
W roli głównej największy komik Ameryki
JAMES CAGNEY

KINO TEATR MIRAZ 11 LISTOPADA 16

Pocz. 04

Ostatnie 2 dni!

Perła produkcji
polskiej

MŁODY LAS

z najwybitniejszymi
artystami scen
polskich

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Paramountu. Nast. program: Wyprawy Krzyżowe

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Pocz. 04

Dziś i dni następnych!

Najnowsza produkcja 1936 r.
z naszymi ulubieńcami

FLIP i FLAP (Laurel i Hardy)

w filmie pt. „Indyjscy Piechurzy”

Nadpr.: Tygodnik dźwiękowy Paramountu. Passe-part. i bil. nlg. przez urzędowych nieważne

Poraz pierwszy w Łodzi!

Pocz. 05

KINO TEATR ADRIA GŁÓWNA 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odnośnienie —
10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 3 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 50 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie zł. 1,30
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i eslubinowe 12 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redakto. odp. Stanisław Koźniecki. Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101